

Sygn. akt III AUa 1180/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ireneusz Lejczak (spr.)
Sędziowie:	SSA Stanisława Kubica SSA Barbara Staśkiewicz
Protokolant:	Dagmara Kiełtucka

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku M. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych

na skutek apelacji M. C.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

z dnia 16 kwietnia 2013 r. sygn. akt VII U 1479/12

I. oddala apelację

II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 września 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. ustalił, że wnioskodawca M. C., jako członek zarządu Sp. z o.o. (...)w W. odpowiada za zaległości spółki z tytułu nieopłaconych za pracowników składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Funduszu Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od marca 2007 r. do kwietnia 2007 r. oraz od czerwca 2007 r. do października 2007 r. w łącznej kwocie 73.825,80 zł.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji organu rentowego i zasądził od M. C. na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następująco ustalonym stanie faktycznym.

Na podstawie aktu notarialnego z dnia 21 grudnia 2005 r. została zawiązana Sp. z o.o. (...) w W., a wnioskodawca był jednym ze współników spółki i prezesem jednoosobowego zarządu.

Począwszy od marca 2007 r. spółka zaprzestała płacenia składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne pracowników i na Funduszu Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Strona pozwana wystawiła tytułu wykonawcze z dnia 3 sierpnia 2007 r. przeciwko spółce przez zajęcie rachunku bankowego. Pismem z dnia 4 września 2007 r. Bank (...) poinformował organ rentowy, że nie prowadzi rachunków spółki.

W dniu 29 sierpnia 2007 r. wnioskodawca zwrócił się o rozłożenie płatności składek, uzasadniając to wszczętym postępowaniem przeciwnie niemieckiej firmie oraz perspektywą wpływu środków finansowych.

Organ rentowy nie rozpoznał tego wniosku z uwagi na nieopłacenie za pracowników kwoty odpowiadającej 19,52% podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne.

W związku z bezskutecznością egzekucji strona pozwana postanowieniem z dnia 3 grudnia 2007 r. skierowała postępowanie do Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. celem przymusowego dochodzenia należności, które zostało przekazane w dniu 2 grudnia 2008 r. Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w W.. Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2009 r. Komornik Sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia jej bezskuteczności, nie stwierdzono u dłużnika majątku przedstawiającego wartość handlową i podlegającą zajęciu.

W dniu 25 lipca 2011 r. tytułu wykonawcze zostały zwrócone stronie pozwanej wraz z informacją, że pod wskazanym adresem spółka nie prowadzi działalności gospodarczej.

Z informacji zawartych w sprawozdaniu z działalności spółki (...) wynika, że w pierwszym wyroku działalności, to jest w 2006 r. spółka poniosła stratę w kwocie 56.016,11 zł, w 2007 r. stratę w wysokości 191.325,34 zł, w 2008 r. stratę w kwocie 1.837,66 zł, w 2009 r. stratę w kwocie 1.391,76 zł.

Kapitał zakładowy spółki przyjął wartość ujemną w: 2006 r. – 6.016,11 zł, 2007 r. – 197.341,45 zł, 2008 r. – 199.179,11 zł i w 2009 r. – 200.570,87 zł.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd I instancji uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że strona pozwana podjęła szereg działań, poprzez egzekucję z rachunku bankowego oraz współpracę z urzędem skarbowym i Komornikiem Sądowym, które ostatecznie wykazały bezskuteczność egzekucji w stosunku do spółki. Wnioskodawca nie kwestionował wysokości naliczonych zaległości składkowych, jak również okresu, którego dotyczyły. Podnosił jedynie, że w związku z upadłością niemieckiego współnika sytuacja spółki była zagrożona i zaistniały podstawy do ogłoszenia jej upadłości.

Sąd Okręgowy stwierdził, że twierdzenia wnioskodawcy nie mają znaczenia przy ustalaniu jego odpowiedzialności opartej na podstawie art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja Podatkowa (Dz. U. z 2012 r., poz.749). Przyczyny powstania niewypłacalności, czy braku przychodów spółki nie są istotne, a okolicznością uwalniającą wnioskodawcę od odpowiedzialności jest wykazanie, że we właściwym czasie złożył wniosek o upadłość albo że niezgłoszeniu takiego wniosku nastąpiło bez jego winy.

Sąd I instancji uznał za nieuzasadnione twierdzenia wnioskodawcy, iż od obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości zwalniała go okoliczność, iż jego ocenie spółka miała realne szanse rozwoju z uwagi na gwarancje odbiorcy niemieckiego. Analiza akt składkowych spółki, w szczególności sprawozdań finansowych, świadczą, że spółka od samego początku działalności generowała straty, o kwota zobowiązań od 2007 r. przekroczyła wartość posiadanego przez spółkę majątku. Wobec tego w stosunku do spółki nie zachodziła sytuacja tylko przejściowych i krótkotrwałych trudności wynikających z rozpoczęcia działalności, skoro już w roku następnym uzyskano stratę w kwocie 191.325,34 zł, czyli ponad trzykrotnie wyższą niż w 2006 r. Wnioskodawca miał więc świadomość trudnej sytuacji finansowej spółki, wobec czego zarząd winien podjąć działania w celu likwidacji spółki przez ogłoszenie jej upadłości, co ostatecznie nie nastąpiło. Działania podjęte przez wnioskodawcę wobec ochrony interesów wierzycieli były spóźnione. Jak wskazał sam wnioskodawca dopiero po uzyskaniu informacji o upadłości niemieckiego kontrahenta (2007 r.) zgłosił wierzytelność do masy upadłości niemieckiej spółki, a do października 2007 r. rozwiązywał umowy ze wszystkimi pracownikami.

Sąd Okręgowy przyjął, że w sytuacji finansowej spółki wnioskodawca winien już w 2006 r. złożyć wniosek o ogłoszenie jej upadłości, czego nie uczynił, wobec czego nie może uwolnić się od odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki za okres pełnienia funkcji członka zarządu.

Odnośnie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pełnomocnika wnioskodawcy, to wniosek o przesłuchanie świadka S. C. dotyczący współpracy z kontrahentem niemieckim nie miał znaczenia, gdyż okoliczność ta była bezsporna, poza tym nie ma ona znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z kolei dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia daty zaistnienia podstaw do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego do spółki jest zbędny, skoro wniosku o ogłoszenie upadłości wnioskodawca nigdy nie składał. Niewypłacalność spółki w świetle sprawozdania finansowego za 2006 r. była zarówno niewątpliwa, jak i przyznana przez samego wnioskodawcę.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy jest niezasadne, o kosztach zastępstwa procesowego orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z §2 ust.1 i §6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349).

Powyższy wyrok w całości zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając mu naruszenie art. 1 §1 i 2 oraz art. 5 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. Prawo Upadłościowe przez bezzasadne ich zastosowanie skoro w dacie orzekania przepisy te nie obowiązywały.

Nadto zarzucił naruszenie art. 116 Ordynacji Podatkowej w związku z art. 31 ustawy z dnia 31 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) polegające na: braku ustaleń dotyczących braku winy członka zarządu w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, przyjęciu, że sama niemożliwość zaspokojenia wierzycieli powoduje odpowiedzialność członków zarządu oraz przyjęcie, że członkowie zarządu ponoszą odpowiedzialność za zaległości składkowe nawet w sytuacji, gdy wierzyciel we właściwym czasie nie podejmował stosownych działań umożliwiających mu zaspokojenie swoich roszczeń, oraz przyjęcie, że samo opóźnienie w zgłoszeniu wniosku o upadłość skutkuje osobistą odpowiedzialnością członka zarządu, bez względu na to, czy wskutek tego opóźnienia nastąpiło pogorszenie sytuacji majątkowej spółki. Zarzucił również brak ustaleń odnośnie braku winy wnioskodawcy w niezłożeniu wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez ustalenie, że wnioskodawca nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika M. C. jest bezzasadna.

Bezspornym w sprawie jest, że w okresach wymienionych w zaskarżonej decyzji, w których powstały zaległości Sp. z o.o. (...) w W. z tytułu zobowiązań składkowych na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, M. C. pełnił funkcję członka zarządu tej spółki.

Natomiast sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawca ponosi subsydiarną odpowiedzialność za powyższe zaległości składkowe.

Należy podkreślić, że odpowiedzialność członków zarządu spółek kapitałowych wynika z art. 116 Ordynacji Podatkowej w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 116 §1 Ordynacji Podatkowej stanowi, że za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu. Tak więc przepis ten ukształtował pozytywną przesłankę odpowiedzialności, czyli bezskuteczność egzekucji w stosunku do spółki.

Z kolei przesłanki negatywne odpowiedzialności, czyli okoliczności uwalniające od odpowiedzialności, wymienione zostały taksatywnie w art. 116 §1 pkt. 1 i 2 Ordynacji, to jest zgłoszenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, brak winy w nie zgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości (postępowania układowego) oraz wskazanie mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części.

W pierwszej kolejności za niezasadny uznać należy zawarty w apelacji zarzut pełnomocnika wnioskodawcy, iż powołanie się przez Sąd Okręgowy na nieobowiązujące przepisy dotyczące prawa upadłościowego podważa prawidłowość rozstrzygnięcia tego Sądu. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, że przywołane przez Sąd I instancji przepisy prawa upadłościowego nie obowiązywały w spornym okresie, wobec czego nie miały w sprawie zastosowania. Jednak należy zauważyć, że przepisy te nie stanowiły podstawy prawnej rozstrzygnięcia, gdyż ta podstawą jest cytowany wyżej przepis art. 116 Ordynacji Podatkowej. Niewątpliwie przepis ten został przez Sąd Okręgowy w sprawie zastosowany, Sąd dokonał oceny, czy wystąpiły wymienione w nim przesłanki egzoneracyjne. Jeżeli chodzi o nieobowiązujące przepisy prawa upadłościowego, to jedynie zostały one przytoczone przez Sąd I instancji celem zdefiniowania pojęcia właściwego terminu do złożenia wniosku o upadłość spółki. Miało to więc znaczenia posiłkowe i tym samym nie podważa rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Tym bardziej, że obecnie obowiązujące przepisy w tym zakresie w znacznej mierze pokrywają się z przepisami poprzednio obowiązującymi.

Poza powyższymi błędami Sąd Apelacyjny podzielił w pozostałym zakresie argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjął je za własne. Sąd Okręgowy bowiem w pozostałym zakresie w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 kpc, nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa.

Pełnomocnik wnioskodawcy twierdził, że organ rentowy we właściwym czasie nie podejmował stosownych działań umożliwiających mu zaspokojenie swoich roszczeń. Tym samym kwestionował niewykazanie przez organ rentowy przesłanki bezskuteczności egzekucji.

Należy podkreślić, że bezskuteczność egzekucji wiąże się z brakiem możliwości przymusowego zaspokojenia wierzyciela poprzez wszczęcie i przeprowadzenie przez organ egzekucyjny egzekucji skierowanej do majątku spółki. Przy czym organ rentowy, jako wierzyciel spółki, nie ma obowiązku wykazywać, że podjął wszelkie możliwe działania egzekucyjne wobec spółki, które z dzisiejszego punktu widzenia należałoby podjąć, ale tylko takie, które w okresie podjęcia zaskarżonej decyzji, a więc w ówczesnym stanie faktycznym, były możliwe do podjęcia zgodnie z posiadaną wiedzą organu rentowego i wiedzą którą mógł uzyskać. W świetle tego należy stwierdzić, że organ rentowy wykazał bezskuteczność egzekucji, skoro zwrócił się do organów rejestrujących w pośredni sposób majątek osób prawnych, to jest do Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców oraz do Wydziału Geodezji i Kartografii, jak i zwrócił się do banku,

który prowadził rachunek bankowy spółki. Z każdej tej instytucji organ rentowy otrzymał informację o braku majątku powyższej spółki. Nadto należy zauważyć, że postanowieniem z dnia 29 czerwca 2009 r. Komornik Sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne wobec spółki, bowiem nie stwierdzono u niej majątku przedstawiającego wartość handlową i podlegającą zajęciu. Powyższe okoliczności jasno potwierdzają, że organ rentowy wykazał przesłankę pozytywną, czyli bezskuteczność egzekucji, wobec czego zarzuty pełnomocnika wnioskodawcy w tym zakresie są chybione.

Pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił również, że w sprawie zachodzą przesłanki negatywne, czyli uwalniające odpowiedzialność wnioskodawcy, w szczególności powoływał się na okoliczności związane z brakiem potrzeby złożenia wniosku o upadłość w momencie powstawania zadłużenia spółki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prezentowana w tym zakresie argumentacja nie daje podstaw do uznania uwolnienia się wnioskodawcy od odpowiedzialności. Należy podkreślić, iż zasadniczą rolą regulacji art. 116 Ordynacji Podatkowej jest ochrona interesów wierzycieli. Charakter prawny funkcji członka zarządu oznacza nie tylko obowiązek wykonywania czynności zarządzających, ale też zwiększony zakres odpowiedzialności, w tym odpowiedzialności za skutki działań kierowanej spółki. Stąd członkowie zarządu będąc uprawnieni i zobowiązani do kontrolowania stanu finansów i majątku spółki, w sytuacji, gdy spółka nie jest w stanie zaspokoić wszystkich swych zobowiązań mają obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość lub otwarcie postępowania układowego. Jeżeli członek zarządu nie wykona tego obowiązku, aby uwolnić się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, powinien wykazać, że pomimo zachowania należytej staranności, obiektywnie zaistniały przyczyny, które uniemożliwiły mu podjęcie działań zmierzających do wszczęcia postępowania upadłościowego lub układowego. Należy zauważyć, że wnioskodawca posiadał wiedzę o kondycji finansowej spółki oraz o narastających zaległościach powstających już od samego początku działalności spółki, czego sam nie kwestionował. Nie budzi więc wątpliwości, że stan finansowy spółki, w czasie pełnienia przez wnioskodawcę funkcji członka zarządu spółki, uzasadniał złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Skoro więc mimo powstawania zadłużenia, wnioskodawca nie złożył wniosku o upadłość spółki, wskazując, iż istnieją prognozy prowadzenia dalszej działalności gospodarczej, to podejmował ryzyko, które, jak wyżej wskazano okazało się błędne. Samo przekonanie wnioskodawcy o poprawie sytuacji finansowej spółki nie oznacza jeszcze obiektywnego braku zawinienia w niezłożeniu wniosku o upadłość. Tym samym należy uznać, że wnioskodawca nie wykazał, iż nie ponosi winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Wnioskodawca również nie wskazał mienia Spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie należności w znacznej części. Wnioskodawca nie zgłosił również wniosku o ogłoszenie upadłości, ani nie wszczął postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe). Bezsprzecznie zatem te przesłanki negatywne w sprawie nie zachodziły.

Reasumując należy stwierdzić, że w sprawie ponad wszelką wątpliwość zostały wykazane przesłanki pozytywne z art. 116 Ordynacji Podatkowej, a skarżący w żaden sposób nie wykazał spełnienia którejkolwiek okoliczności uwalniającej go od odpowiedzialności za zaległości składkowe, pomimo, że inicjatywa w zakresie dowodzenia zaistnienia negatywnych przesłanek tej odpowiedzialności obciążała właśnie jego jako członka zarządu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w punkcie I sentencji wyroku na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację wnioskodawcy jako bezzasadną.

Zatem wnioskodawca jest stroną przegrywającą sprawę i zgodnie z art. 98 kpc jest obowiązany zwrócić organowi rentowemu, jako stronie przeciwnej, na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym koszty zastępstwa procesowego. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku w oparciu o art. 98 kpc i §12 ust. 1 pkt 2 w związku z §6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349) zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 2.700,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

R.S.